



BIURO
WYCINKÓW
PRASOWYCH

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 8-59-59

TYGODNIK PÓWSZECHNY
Kraków

wydanie

Nr 15 z dn. - 9 KWIEŚ 1960

TEATR

Pierwsze wrażenie — nastrój dobrej zabawy. Dziewczę w bieli, anioł z nawiwnych obrazków w glorii barokowych skrzydeł, wesołe, kolorowe łachmany żebracze, srebrny Nabuchodonozor, połączane głowy ministrów i dostojników dworu, wygłodzony kat esteta, rzesze smętnych poetów, śpiewający bankier i policjant. Zarys asyryjskich malowideł i sarkofag, jako łożo, pod przesłami mostu o żelaznej współczesnej konstrukcji, pomysłowa, ponadczasowa scenografia i kostium. Wiele błyskotliwych sformułowań, dowcipnych aluzji do władzy, państwa, polityki, ludzkich śmieszności i małości — oto klimat sztuki „Anioł zstąpił do Babilonu”. Teatr Dramatyczny wierny Dürrenmattowi prezentuje nam już trzeci tekst sceniczny tego ciekawego autora. (Pamiętamy doskonałą inscenizację „Wizyty starszej pani” i „Romulusa Wielkiego”.) Baśniowość nasuwa skojarzenia z Brechem. Żywa, swobodna inscenizacja Konrada Swinarskiego umiejętnie podchwytuje i uwypukla poetycką żartobliwość tekstu. W sposobie gry aktorskiej widać wiele dystansu do kreowanych postaci. A więc tylko dowcip dla dowcipu, bogactwo efektów, może efekciarstwo? Nie. Poprzez lekki ton sztuki przedostaje się gorzka prawda o człowieku i o świecie przez niego tworzonym. Autor posługuje się metodą burzenia kapliczek sobie stawianych przez ludzi. Poruszono tu wiele spraw. Ostrze satyryka zwraca się w różnorodne kierunki — przeciw zachłannemu totalizmowi władzy, systemowi rządów opartych na poniżeniu i ucisku słabszych, przeciw giętkim wobec koniunktury dyplomatom, oportunistycznym teologom, ludzkiej zachłanności na bogactwo i znaczenie, ludzkiej słabości. Człowiek bowiem pożąda jakiejś prawdziwej wartości, czeka na nią, ale gdy może ona stać się faktem, odrzuca ją z lęku przed koniecznością ofiary i wyrzeczenia. Demaskowanie złudzeń o sobie. Niech nas nie wprowadza w błąd lekkie przyrządzenie oka, żartobliwe potraktowanie szeregu elementów (np. anioł). Wymowa sztuki wydaje się jednoznaczna. Spektakl (i utwór) jest przeciw ludziom, którzy odwracają się plecami od dobra. Walczą o jego okrucy, odrzucając pełnię. Oto małość i wielka niekonsekwencja człowieka. Obraz świata pesymistyczny, zabarwiony goryczą. Ale i kropla jaśniejsza. Istnienie dobra nie da się tak łatwo zniweczyć. Zebrak Akki trwa przez wszystkie wieki, wygnany, wytrwale idzie naprzeciw nowym przesładowaniom, nowej nadziei. A wraz z nim zawsze wierna Kurrubi, dziewczyna stworzona przez Boga z niczego — Łaska.

ANIOŁ ZSTĄPIŁ DO BABILONU

Jakie sceny, postaci, co najdłużej zapamiętamy z gry aktorskiej?

Niezmiernie silny w efekcie jest kontrast — błuznierczy monolog, w którym oszalały z wściekłości i zawiedzionej pychy Nabuchodonozor grozi pogwałceniem świata i Boga, bezmyślne podskoki następcy tronu idioty, jako ironiczna odpowiedź, głos przyszłości.

Ciekawy pojedynek żebraków. Akki, ten prawdziwy (Dzwonkowski), Nabuchodonozor, ten przebrany (Gogolewski). Dowcip, werwa i finezja gry.

Fragmentaryczny duet — Akki i kat (Holoubek). Subtelność różnych odcieni humoru i ironii.

Wdzięczna Kurrubi (Traczykówna). Główne jej zadanie — być uroczym zjawiskiem, opiewanym przez poetów, pożądanym przez cały Babilon.

Ceremonialny, pozornie beznamiętny, ale główna sprężyna całego systemu władzy, inteligentny pływak ponad wszelkimi orientacjami politycznymi — arcyminister. Postać drugorzędna, ale ciekawie zagrana przez Fettinga.

No i poeci, poeci...

*

Równocześnie na Sali Prób Teatru Dramatycznego wystawiono sztukę współczesnego młodego pisarza dziecięcego Leonida Zorina „Czas młodości”. Widać, że i tutaj szło „nowe”... Próba zastosowania poetyckiej konstrukcji. Wprowadzenie dwóch planów czasowych — dziś i jutro (rzut oka w przyszłość). Każda z postaci ma swoje blaski i cienie, a więc troska o unikanie czarno-białych schematów. Bohaterem jest młodzież i jej problemy. Droga życia, osiągnięcia zawodowe, marzenia, przyjaźń, szczęście osobiste. Ulubienicą publiczności warszawskiego spektaklu zostaje rozbijający podłotek, Zina (Elżbieta Czyżewska). Reżyseria sztuki Wandy Laskowskiej.

ZOFIA JASIŃSKA

Friedrich Dürrenmatt: Anioł zstąpił do Babilonu. Przekł.: Irena Krzywicka, Jan Garewicz. Reż.: Konrad Swinarski. Scen.: Ewa Starowiejska i K. Swinarski. Muzyka: Witold Rudziński. Teatr Dramatyczny w Warszawie.